

**Prof. dr hab. Adam Dziadek**  
**Uniwersytet Śląski w Katowicach**  
**Wydział Humanistyczny**

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Cabaj pt. *Écritures intersexuée / Pisanie interseksualne* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Iwony Lorenc (Uniwersytet Warszawski) i dr. hab. Dominique'a Lestela (École Normale Supérieure de Paris)**

Przedmiot rozprawy doktorskiej p. Magdaleny Cabaj jest rzeczywiście niezwykle. Polska literatura przedmiotu w tym zakresie jest bardzo mocno ograniczona i koncentruje się głównie na samym zjawisku hermafrodyty czy hermafrodytyzmu i – raczej się w tej sprawie nie myślę – nie ma w Polsce w tej chwili żadnej pracy omawiającej szersze zagadnienie „pisanania interseksualnego”. Badania nad płcią biologiczną i kulturową rozwinęły się w Polsce począwszy od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w sposób niebywały – jednoznacznie da się stwierdzić, że mamy znaczące osiągnięcia w tym zakresie. Dotyczy to zarówno feministycznej krytyki literackiej, *Lesbian Studies*, *Gay Studies*, *Queer*, także badań z zakresu *Masculinities*, słabiej w kraju rozwinętych (w ostatnim czasie prowadziłem w ramach projektu badawczego NCN prace zespołu skupione na fenomenie męskości w literaturze i kulturze polskiej od XIX wieku do współczesności), ale jednak już obecnych. Rozwinętych badań z zakresu „pisanania interseksualnego” w Polsce właściwie nie ma, stąd ta praca ma pod wieloma względami charakter pionierski, także jeśli chodzi o badania prowadzone w Europie Zachodniej i na świecie. Wynika to z przede wszystkim z faktu, że zjawisko hermafrodytyzmu ciągle jeszcze tkwi częściowo w *Wunderkammer* i nie do końca wiemy, jak sobie z nim poradzić. Decydują o tym ciągle opory i blokady społeczne, które w przypadku tej odmienności są jeszcze silniejsze niż przypadku odmienności homoseksualnych. Z tej właśnie przyczyny jest to naprawdę fascynujący przedmiot badań, z czego doskonale zdaje sobie sprawę Autorka rozprawy.

Przedmiotem analiz w tej pracy stają się słusznie różnorodne „dyskursy medyczne” (to oczywiście odrębny typ „narracji międzypłciowych”), ale też cztery teksty napisane przez osoby interseksualne, cztery teksty o charakterze *quasi*-literackim, ponieważ są to teksty autobiograficzne, dodajmy, teksty wyjątkowo rzadkie, ale już mogące stanowić przedmiot badań. Chodzi tu o teksty Thei Hillman *Intersex (for Lack of a Better Word)* i Hidy Vilorii *Born Both: An Intersex Life* oraz dwie książki Aarona Appsa *Dear Herculine* i *Intersex: A Memoir*. Trudno znaleźć więcej przykładów mających coś wspólnego z literaturą. Prędeż

znajdziemy je w rozmaitych tekstach kultury, na co wskazuje przywoływana przez Autorkę książka Violi Amato *Intersex Narratives*. Nie ma w tym niczego zaskakującego, kolejne reprezentacje tego fenomenu dopiero się wypracowują, stopniowo wyłaniają, a samo zjawisko nie zostało jeszcze w wystarczający sposób opracowane naukowo. Przyglądałem się pod tym kątem literaturze polskiej i jednoznacznie stwierdzam, że nie ma w Polsce tego typu tekstów, nic podobnego nigdy nie zostało opublikowane. Nie ma też, jak już powiedziano, prac poświęconych „pisaniu interseksualnemu”.

Bogata bibliografię przedstawioną w tej pracy dałoby się jeszcze uzupełnić o inne, także nowsze prace, toteż warto by sięgnąć do „historii” interseksualnych z Australii – chodzi o książkę *Intersex. Stories and Statistics from Australia* pod redakcją z 2016 roku czy też Amary Das Wilhelm *Tritiya-Prakriti: People of the Third Sex: Understanding Homosexuality, Transgender Identity and Intersex Conditions Through Hinduism* z 2010 roku, która traktuje o seksualnych innościach w kulturze hinduizmu, w tym także o przypadkach interseksualnych. To mogłoby nieco poszerzyć metodologiczny kontekst rozprawy, który ogranicza się głównie do perspektywy amerykańskiej. Krótko mówiąc chodziłoby o włączenie do rozważań perspektywy semi-peryferyjnej, odnoszącej się do innych kultur, podobnie jak to się ma w studiach o męskości i w propozycjach Raewyn Connell na ten temat (chodzi mi zwłaszcza o jej *Southern Theory*). Generalnie bibliografię trzeba jeszcze zweryfikować i dodać kilka ważnych pozycji. Warto ją uzupełnić o ważną pracę dotyczącą kwestii prawnych związanych z interseksualnością – chodzi mi o zbiorową książkę *Ethics and Intersex*, którą w roku 2006 wydał Springer (redakcja Sharon E. Systema). Równie ważna dla obudowania kontekstu rozprawy wydaje mi się praca *Intersex, Theology and the Bible* wydana przez Palgrave MacMillan w 2015 roku pod redakcją Susannah Cornwall – jest tu kilka świetnych tekstów analitycznych poświęconych „kłopotliwym ciałom” i temu, jak z tymi ciałami obchodziła się biblia i jak są traktowane przez instytucję kościoła. Z innych uzupełnień, odesłałbym Autorkę do książki *Bodies in Doubt. An American History of Intersex* autorstwa Elizabeth Reis (The Johns Hopkins University Press 2009) czy Katriny Karkazis *Fixing Sex. Intersex, Medical Authority, and Lived Experience* (Duke University Press 2008). Można też sięgnąć do zbiorowej monografii o charakterze interdyscyplinarnym pod redakcją kanadyjskiej socjolożki Morgan Holmes, zatytułowanej *Critical Intersex* (wydał ją Ashagte w 2009 roku). Interesująca jest praca Catherine Harper pt. *Intersex* z 2007 roku – przedstawia ona wiele bardzo interesujących przypadków doświadczeń hermafrodytów (także tych z kultur semi-peryferyjnych), spisanych na podstawie ich relacji.

Autorka odwołuje się do jednej z prac Ellen K. Feder, ale pomija jej istotną książkę *Making Sense of Intersex. Changing Ethical Perspectives in Biomedicine* (Indiana University Press 2014). Wiele wskazanych przeze mnie książek powtarza tezy postawione wcześniej, odwołuje się do wcześniejszych ustaleń i badań, ale też je rozwija, rozbudowuje i dopowiada kwestie wcześniej pominięte, stąd – jak myślę – warto do nich sięgnąć i uzupełnić bibliografię przedmiotową, która, co podkreślam, ciągle nie jest w światowej literaturze zbyt obszerna.

Mam pewne zastrzeżenia związane z założeniami rozprawy, ich rozwinięciem i także końcowymi wnioskami, jakie wyłaniają się z tego wywodu. Nie mam wątpliwości – wyraźnie to podkreślam – co do konieczności opracowania problemu „pisanie interseksualnego”; ta sprawa została jednoznacznie określona przez p. Cabaj we wstępnych partiach pracy w podrozdziale zatytułowanym *Pourquoi l'intersexualité est-elle un sujet important?* W trakcie swoich poszukiwań p. Cabaj konsultowała materiały bardzo trudno dostępne w Europie, stąd szczególnie ważne były Jej kwerendy odbyte w Stanach Zjednoczonych, m. in. w archiwach Instytutu Kinsey'a, w zbiorach Johna Money'a czy też Intersex Society of North America. Czego dotyczą moje zastrzeżenia? W pierwszej kolejności to sprawa metafizyka, jaki posłużyłby do opisu fenomenu „pisanie interseksualnego” – ten język nie został właściwie w rozprawie wypracowany. Myślę, że jego podstawą mogłaby być psychoanaliza, ale tak naprawdę p. Cabaj jej nie uprawia w odniesieniu do analizowanych tekstów; robi to raczej wtórnie, ponieważ język psychoanalizy siłą rzeczy się tu pojawia, ale jest to język przejęty od innych, język z drugiej ręki. Sprawia to, że końcowe wnioski rozprawy są dosyć wątpliwe. Widać to bardzo wyraźnie w podsumowaniu, które opiera się na zestawieniu tego, co miała do powiedzenia na temat *écriture féminine* Hélène Cixous z pojęciem *écriture intersexuée*. Nie wydaje mi się to najszcześniejszym zestawieniem; pozostawiłbym raczej sobie *écriture féminine* w takiej postaci, w jakiej chce ją widzieć autorka – wnioski dotyczące „pisanie interseksualnego” nie powinny się pokrywać, nie powinny być paralelne do tych, jakie przedstawia autorka *Le rire de Méduse*. Cixous do opisanie fenomenu pisania kobiecego posługuje się kapitalnym anagramem słowa *texte*, chodzi mi o słowo *sexe* – ten anagram jest osią, wokół której sformułowane są podstawy metodologiczne rozprawy p. Cabaj. Trzeba się temu anagramowi przyjrzeć w takim sensie, w jakim rozumiał anagramy de Saussure (to nie jest prosty anagram literowy, ale anagram fonetyczny, o wyjątkowych wartościach tekstotwórczych i sensotwórczych). *Sexe* zawiera w sobie *texte* i jednocześnie *sex*, a więc zawiera pewną nadwyżkę znaczeniową, która jest nieodzowną wartością *écriture féminine*. W przypadku *écriture intersexuée* ten anagram

zyskuje dodatkowe znaczenie – oddaje bowiem seksualną pełnię tożsamości piszącego hermafrodyty – podwójna płeć w jednej tożsamości. Myślę, że warto tę kwestię wziąć pod uwagę, wówczas proponowane przez Cixous określenie zyska nowe, rozszerzone znaczenie, bardzo adekwatne do podejmowanej problematyki. W tej sytuacji koniecznie trzeba sięgnąć do prac Jacques'a Lacana czy Julii Kristewej (pisanie paragramatyczne) – dyskurs psychoanalityczny pozwoliłby na szersze zdefiniowanie odrębności, nietypowości i odmienności pisania interseksualnego. Zachęcam Autorkę do namysłu nad tą propozycją.

Wiemy dziś wiele o heterotekstualności i homotekstualności, natomiast ciągle wiemy niewiele o „pisaniu interseksualnym” – może trzeba by zresztą mówić w tym wypadku o „interseksualności” (tworzę to słowo na bazie słowa *sexte*). Rozstrzygnięcia językowe nie są w tej sprawie jednoznaczne, sam fakt, że tej materii hermafodytyczności opór stawia przede wszystkim właśnie język, ewidentnie świadczy o stopniu nieopracowania i niedopracowania problemu. Problemy z językiem widać zresztą w tej rozprawie. Autorka decyduje się na zapis typu „autorki/rzy” czy też „pozbawione/ni” – to źle i bardzo niejednoznacznie wychodzi w polszczyźnie (może trochę lepiej, choć nie do końca we francuszczyźnie „auteur/es”). Czy raczej nie trzeba by posłużyć się zapisem pełno-wyrazowym z użyciem logicznego znaku koniunkcji: „autorki^autorzy”. To też jest problematyczne, bo kolejność zapisu płci decyduje o preferencji podmiotu mówiącego, determinantach kulturowych, itd. Przeczytawszy tę niezwykle interesująca rozprawę, odnoszę wrażenie, że ciągle jesteśmy na początku drogi badawczej. Pani Cabaj zrobiła wielki krok do przodu, ale wiele jeszcze pozostaje w tej sprawie do zrobienia. Dalsze badania będą z pewnością musiały w jeszcze dokładniejszy sposób skoncentrować się na samym języku, za pomocą którego mówi się o tym fenomenie – świadomość tego mają zresztą sami autorzy interseksualni: mówi o tym przecież wprost tytuł książki Thei Hillman *Intersex (for lack of a better word)*.

Pewną wadą rozprawy p. Cabaj jest styl przesycony skłonnością do publicystyki (miejscami da się tu wyczuć styl felietonu czy też raportu). Naprawdę warto się nad tym zastanowić. Wynika to zapewne częściowo z faktu, że problematyka odkrywana przez badaczkę była zaskakująca także dla niej samej i w ten sposób zaskoczenie odkrywanymi faktami przekłada się miejscami na styl wypowiedzi. Warto się temu uważnie przyjrzeć, zwłaszcza mając na względzie przyszłą publikację. Myślę, że jeśli chodzi o publikację w języku polskim, to któryś z wiodących krajowych periodyków literaturoznawczych lub

kulturoznawczych będzie zainteresowany obszerną rozprawą na ten temat. Co zaś do publikacji obcojęzycznych, musi w tej sprawie decydować sama autorka i Jej promotor.

Wskazałem powyżej drobne wady rozprawy p. Cabaj – takie jest zadanie recenzenta rozprawy doktorskiej, a Autorka nie musi się przecież z moimi uwagami zgadzać. Chcę jednak podkreślić odkrywczy charakter tej pracy, jej pionierskie znaczenie także dla samego literaturoznawstwa. Każdy, kto zechce zajmować się problematyką interseksualną, będzie musiał do tej rozprawy sięgnąć. Jest to rozprawa, która traktuje o problematyce bardzo słabo dotąd rozpoznanej i słabo opisaniej. Siłą rzeczy ma ona charakter interdyscyplinarny, ponieważ przedstawiona tu problematyka pisania interseksualnego sytuuje się na styku wielu nauk i obszarów wiedzy, m. in. psychologii, socjologii, biopolityki, psychoanalizy, bioetyki i samego wreszcie literaturoznawstwa. Bez cienia wątpliwości Autorce należy się niezwykle uznanie za to, że potrafiła te odrębne obszary wiedzy i proponowane przez nie stanowiska sprawnie połączyć w koherentną całość. Kiedy mówi się o tak złożonym zjawisku jak interseksualność, trzeba sięgać do wielu różnych zakamarków wiedzy – interdyscyplinarność staje się w tym wypadku koniecznością, o czym p. Cabaj doskonale wie i dowiodła tego w swojej oryginalnej rozprawie.

Z przekonaniem stwierdzam, że rozprawa spełnia z wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Magdaleny Cabaj do końcowych etapów przewodu doktorskiego.

Katowice, 4 listopada 2019

